## Wyjątkowy mostek sprzed zapory w Bukówce

majowy długi weekend wybrałem się wraz z rodziną do Bukówki leżącej tuż obok przygranicznego miasteczka Lubawka. Wioska ta najbardziej znana jest chyba z powodu sztucznego jeziora, które utworzyły wody Bobru spiętrzone przez zaporę biegnącą od Zameczku do Zadziernej. Naszym celem było wejście czerwonym szlakiem na drugą z tych gór. Warto podjąć ten wysiłek, gdyż rozpościerające się stąd widoki naprawdę zachwycają. Wracaliśmy drogą wiodącą wzdłuż zachodnich podnóży Zadziernej, dzięki czemu mogliśmy z brzegu zbiornika podziwiać Zameczek wyłaniający się po drugiej stronie majestatycznej tafli wody.

Po dotarciu na koronę tamy wracaliśmy już do samochodu, schodząc nasypem w stronę centrum wioski. Na widocznej przed zaporą łące zaciekawił mnie znajdujący się tu mostek. Ten betonowy łuk, zaopatrzony po bokach w metalowe barierki, chyba nie przykułby mojej uwagi, gdyby nie jego nietypowa lokalizacja. Choć znajduje się tuż obok głębokiego rowu biegnącego wzdłuż zapory, to kładka nie łączy jego brzegów, lecz jakby leży na łące równolegle do niego. Konstrukcja mostka wygląda na tyle solidnie, że prawdopodobnie można go podnieść dźwigiem i przestawić w inne miejsce. Podejrzewałem, że w taki właśnie sposób trafił on na tę łakę. Zapewne przed laty, bo jego końce dość znacznie zagłębione sa w ziemie i porośnięte trawa.

Zaintrygowany nietypową kładką jedno z jej zdjęć, jako ciekawostkę, zamieściłem na facebookowym profilu "Moja Lubawka". Dzięki komentarzom internautów dowiedziałem się, że mostek ten wcale nie tu został przeniesiony. To rzekę przesunięto i właśnie dlatego kładka wiedzie dziś przez trawnik!

Aby poznać okoliczności tych wydarzeń, cofnijmy się najpierw do 1897 roku. Wówczas to doszło do katastrofalnej powodzi, która stała się bezpośrednim impulsem do podjęcia budowy tamy w Bukówce. Korzystne warunki terenowe powodowały, że pomiędzy dwiema górami wystarczyło wznieść długą na 215 m zaporę, aby stworzyć możliwość okresowego spiętrzenia nawet 2,5 miliona m³ wody rozlewającej się na powierzchni 70 hektarów. Tama wybudowana w latach 1903-1905 była murem o wysokości 14 m, tyle samo mierzyły też



Zbiornik Bukówka widziany z punktu widokowego na Zadziernej. Współczesne fotografie: Marian Gabrowski



Góra Zameczek widziana z drugiego brzegu jeziora



Widok na teren przez zaporą. W centrum kadru opisywany w artykule mostek



Mostek na łące



Tablica z 1989 roku upamiętniająca powstanie zbiornika

Z kolei Wiesław Król poinformował w innym komentarzu, że mostek próbowano niegdyś przenieść za pomocą dźwigu, jednak zaczął on pękać i ostatecznie pozostawiono go w pierwotnej lokalizacji. Całkowite przeobrażenie otoczenia sprawiło zaś, że współcześnie miejsce ustawienia obiektu jest dość zaskakujące.

Niewątpliwie ten wyjątkowy mostek sprzed zapory w Bukówce stanowi atrakcję, którą warto zobaczyć, będąc w okolicach Lubawki.

Marian Gabrowski



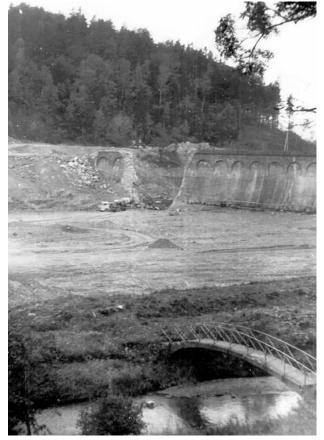
## Stara zapora na archiwalnej pocztówce

i fundamenty sięgające aż do litej skały. Jednak pomimo starań konstruktorów już w latach przedwojennych pojawiły się pęknięcia, które zmusiły do zaprzestania eksploatacji obiektu.

Zmiana nastąpiła dopiero w latach 1978-1989, kiedy to wybudowano nową zaporę. W miejscu suchego zbiornika retencyjnego powstało sztuczne jezioro o powierzchni 200 hektarów zdolne pomieścić niemal 17 milionów m³ wody. Piętrząca je tama wykonana została jako wysoka na 25,5 m zapora ziemna z ekranem betonowym. W jej wnętrzu znajduje się mur starej zapory. Nie cały, gdyż w południowej części rozpruto go w celu wykonania przelewu i upustów. Z tego powodu w północnej części zasypano nie tylko stary upust i przelew, ale również dotychczasowe koryto rzeki.

Tu wreszcie wracam do interesującego mnie mostku. Michał Stołpiec w jednym z komentarzy pod moim postem za-

uważył, że na fotografii z czasu budowy zapory widać kładkę jeszcze nad starym korytem Bobru.



Stare koryto Bobru wraz z mostkiem w czasie budowy współczesnej zapory. Zdjęcie: polska-org.pl